

Rozwijają węża... charytatywnie

Data publikacji: 18.04.2023 7:30

Nie tylko do gaszenia, ale i do pomagania. Rozwijanie węża strażackiego może pomóc małemu chłopcu. Jak?



Kadr z filmiku OSP Dębowiec

Kiedyś popularne były tzw. łańcuszki – należało przekazać lub przesłać listem (a później SMSem lub e-mailem czy na chacie) przynajmniej trzem osobom życzenia/modlitwę etc., w innym przypadku czekało nas nieszczęście. Charytatywne challenge opierają się na podobnych zasadach, jednak wykorzystują pozytywną moc pomagania i dzielenia się wśród bliskich, znajomych czy podobnych grup zawodowych.

Strażacki łańcuszek szczęścia

W jednym z challenge'ów biorą udział strażacy ze Śląska Cieszyńskiego. Zaczęło się od strażaków z małopolski z OSP w Bratucicach (około 30 km na wschód od Krakowa), gdzie chory chłopiec, Adaś, syn jednego z druhów OSP, potrzebuje pomocy w walce z guzem mózgu (<https://www.siepomaga.pl/antoni-pukal>). Rozpoczęli oni pomocową akcję-zabawę i nominowali do challenge'u OSP Strzelce Małe, ci z kolei OSP Strzelce Wielkie, kolejno łańcuszek wędrował do: OSP Wrzepia, OSP Cerkiew, OSP Proszówka, aż w końcu strażacy z Proszówki zaprosili do wyzwania [OSP Cieszyn- Pastwiska](#), które nominowało [OSP w Dębowcu](#) i [OSP Markłowice](#). Ci z kolei nominowali: [Ochotnicza Straż Pożarna Goleiszów](#), [OSP KSRG Kończyce Wielkie](#), [OSP Iskrzyczyn](#), [OSP Ochaby](#)

Tak pomocowy łańcuszek objął swoimi ogniwami kolejne remizy i przekroczył granice województw.

Cel tej zabawy jest szczytny

- Linia życia dla Antosia. Malutki mieszkaniec Bratucic choruje na guza mózgu. Do wyzdrowienia Antosia potrzebna jest kosztowna protonoterapia, którą rodzice tego maluszka będą musieli przeprowadzić za granicą w Niemczech. Jednak leczenie to wymaga sporych kosztów około 260 tys. złotych – można przeczytać w poście przeklejanym przez kolejne OSP.

Na czym to polega?

Zadanie polega na rozwinięciu linii gaśniczej, nagraniu filmiku, nominacji minimum 4 kolejnych jednostek oraz wpłacie minimum 30zł na konto, na którym są zbierane pieniądze na leczenie Antosia. Czas na wykonanie zadania to 48h.

Tak wygląda wyzwanie w wykonaniu strażaków OSP w Dębowcu:

NG